

UNIwersytet Zielonogórski

Wydział Nauk Społecznych

Dziedzina naukowa: nauki społeczne

Dyscyplina naukowa: pedagogika

mgr Paweł Zapeński

STRESZCZENIE PRACY DOKTORSKIEJ

**USAMODZIELNIANIE SIĘ I SAMODZIELNOŚĆ ŻYCIOWA BYŁYCH
WYCHOWANKÓW PLACÓWEK OPIEKUŃCZO - WYCHOWAWCZYCH
W NARRACJACH BIOGRAFICZNYCH**

Praca doktorska napisana pod naukowym kierunkiem
dr hab. Grażyny Genowefy Gajewskiej prof. UZ
Promotor pomocniczy / Promotor pomocnicza
dr Edyta Bartkowiak

Zielona Góra 2022

STRESZCZENIE DYSERTACJI DOKTORSKIEJ

Każdego roku prawie sześć tysięcy wychowanków umieszczonych w pieczy zastępczej instytucjonalnej i rodzinnej osiąga pełnoletność i tym samym staje przed koniecznością zbudowania samodzielnego życia (NIK, 2015). Osoby te mają znacznie utrudniony start w dorosłość, z racji tego, że ich rozwój i proces usamodzielniania się przebiegał poza naturalną rodziną, która o ile jest zdolna wypełniać swoje funkcje opiekuńczo – wychowawcze, stanowi najlepsze środowisko życia. W przypadku osób umieszczonych w pieczy zastępczej rodzina naturalna nie tylko nie spełniła swoich zadań, ale jeszcze naraziła dzieci na szereg traumatyzujących doświadczeń, z którymi o ile nie uzyskają skutecznej pomocy terapeutycznej, przyjdzie im wkroczyć w dorosłość. Życie w placówkach opiekuńczo – wychowawczych jest najmniej zbliżone do warunków rodzinnych i dlatego też proces usamodzielniania ich wychowanków jest największym wyzwaniem. Odbywa się on w ramach przepisów prawa, z których najważniejsza jest Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Ustawa, 2011). Zgodnie z jej założeniami w Polsce od 2012 r. następuje deinstytucjonalizacja pieczy zastępczej, której przyświeca idea stworzenia dla dzieci potrzebujących opieki, warunków życia, jak najbardziej zbliżonych do rodzinnych. Zgodnie z jej przepisami w jednej placówce opiekuńczo-wychowawczej nie powinno przebywać więcej niż 14 podopiecznych. Ustawa reguluje także zasady związane z procesem usamodzielniania się, należne wychowankom świadczenia pieniężne, materialne oraz warunki organizacji samego procesu i jego przebiegu, w którym dużą rolę pełni opiekun usamodzielniania oraz tworzony wspólnie z wychowankiem Indywidualny Program Usamodzielniania.

Kontrola NIK (2014) wykazała, że spośród próby tysiąca wychowanków POW, którzy podjęli próbę usamodzielniania, 23 % korzystało ze świadczeń pomocy społecznej, 31% zarejestrowało się w powiatowych urzędach pracy, 14 % przerwało proces usamodzielniania, a 14 % powróciło do patologicznego środowiska, z którego wcześniej trafiło do pieczy zastępczej. Byli wychowankowie placówek są bardziej narażone na bezdomność, bezrobocie, wejście w konflikt z prawem. Idee ustawodawcy ponoszą fiasko w praktyce. Nie okazują się na tyle skuteczne, by rzeczywiście pomóc młodym ludziom wywodzącym się z placówek opiekuńczo – wychowawczych w zbudowaniu samodzielnego życia.

Przeprowadzone przeze mnie badania dotyczące procesu usamodzielniania się i zdobytej przez byłych wychowanków POW samodzielności życiowej, miały odpowiedzieć na pytania o przyczyny tak niekorzystnego stanu rzeczy, a także poszukanie czynników

wzmacniających sukces, gdyż wielu osobom udaje się usamodzielnic i prowadzić satysfakcjonujące życie.

Aby poszukać czynników warunkujących proces usamodzielniania się byłych wychowanków, przeprowadziłem badania jakościowe z wykorzystaniem wywiadu narracyjnego. Siedmioro badanych osób, byłych wychowanków placówek typu socjalizacyjnego funkcjonujących na terenie dwóch powiatów nowosolskiego i zielonogórskiego, opowiedziało mi historie swojego życia. Ich autobiograficzne opowieści posłużyły mi do analizy czynników wpływających na proces usamodzielniania się i jakość zdobytej przez narratorów samodzielności. Możliwość opowiedzenia przez nich swojego całego życia otworzyła drogę do informacji niedostępnych dla innych metod. Ograniczenie pytań do samego procesu usamodzielniania nie wydobyloby na światło dzienne wielu mechanizmów odpowiedzialnych za postępowanie narratorów i sposób odbioru przez nich rzeczywistości społecznej, w której przyszło im żyć i się usamodzielniać. Forma wywiadu narracyjnego zakłada jak najmniejszą ingerencję badacza w wypowiedzi uczestników, co pozwala im skupić opowieść na rzeczach istotnych z ich perspektywy. A właśnie o zrozumienie perspektywy osób, których proces usamodzielniania dotyczy, chodziło w przeprowadzonych przeze mnie badaniach. Dały one głos grupie osób zaangażowanych w zdobywanie samodzielności wśród trajektorii cierpienia, jakie przeżywają, a które mimo bezpośredniego uczestnictwa są najmniej decyzyjnymi osobami, muszą działać w ramach narzuconych ogólnie zasad. Analiza ich wypowiedzi pozwoliła wysunąć wnioski oraz właściwe dla nich rekomendacje i postulaty naprawcze obecnego stanu rzeczy. Wśród nich na pierwszy plan zdaje się wysuwać wołanie o podmiotowość, o wsparcie emocjonalne, o odrobinę serca, dobre słowo i życzliwość. Narratorzy wykazywali ogromną wdzięczność dla każdego przejawu troski i autentycznego zainteresowania ich losem, wspominali życzliwych opiekunów w sposób wyjątkowy: *Tylko ona mi poświęcała czas, ile mogła i na kawę z mlekiem można było do niej pójść, oczywiście jak dyrektor nie widział, bo gonili nas od niej. I ona mi po kryjomu kiedyś trochę pieniędzy dała, żebym miała w szkole, na co chcę. Super była i miło ją zapamiętam (Ala)* i odróżniali ich od tych, którzy w sposób bezduszny wykonywali swoje obowiązki: *Ale tak, to nikt się nawet nie interesował przyszłością wychowanków. Przyszdeś, to i pójdiesz – o, taka zasada bym powiedziała (Ala).*